

TEOLOGIA ODPOCZYNKU WEDŁUG STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO W ŚWIETLE *DIES DOMINI* JANA PAWŁA II

Treść: Wstęp. — I. Antropomorficzny opis odpoczynku Boga (Rdz 2,1–3). — II. Odpoczynek ziemi (Wj 23,10–11). — III. Ludzki wypoczynek i uwielbienie Boga (Pwt 5,12–13). — IV. Podobieństwa i różnice w ujęciu odpoczynku. 1. Odpoczynek a Eucharystia. 2. Odpoczynek w zwyczajach chrześcijańskich. 3. Wypoczynek na łonie natury. 4. Społeczny wymiar wypoczynku. 5. Odpoczynek w perspektywie całego ludzkiego życia. 6. Bezczyność i lenistwo jako nieprawidłowe formy odpoczynku. 7. Obecność Najświętszej Maryi Panny w niedzielnym wypoczynku. — Zakończenie. — Zusammenfassung.

WSTĘP

W 1991 i w 2000 roku wydawnictwo *Soli Deo* wznowiło druk książki Stefana Kardynała Wyszyńskiego *Duch pracy ludzkiej*. We Wstępie redakcja powołała się na ostatnią wolę Sługi Bożego, stwierdzając, że jest *to książka szczególnie bliska sercu Autora. W ostatnich miesiącach przed śmiercią prosił o kolejne jej wydanie*¹. Od jej pierwszego ukazania się drukiem upłynęło ponad pół wieku. Działalność duszpasterska księdza prymasa Wyszyńskiego przypadła na czas ustroju socjalistycznego, a społeczeństwo polskie było w dużej mierze ludnością wiejską. Współcześnie w Polsce zmienił się ustrój, wzrosła industrializacja społeczeństwa na wzór zachodniego. W odpowiedzi na zmieniające się zwyczaje i sposoby odpoczynku całych społeczeństw, zwłaszcza europejskich, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego 31 maja 1998 roku Jan Paweł II wydał List apostolski *Dies Domini*, w którym zamieścił głęboką teologię świętowania². Te okoliczności zrodziły szereg pytań o treść, aktualność i oryginalność nauczania Prymasa Tysiąclecia w kwestii ludzkiego odpoczynku³.

¹ Ostatnie wydanie zaopatrzone jest wstępem ks. Cz.S. Bartnika oraz zawiera: „Słowo od Wydawców”, „Od redakcji Wydawnictwa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego *Soli Deo*”, „Zamiast wstępu do pierwszego wydania”, „Zamiast wstępu do trzeciego wydania z 1953 roku”. Pełna karta tytułowa ostatniego wydania brzmi: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Duch pracy ludzkiej*. Myśli o wartości pracy, Warszawa 2000.

² Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, Watykan 1998.

³ Ks. Prymas, zagadnienie odpoczynku, omawia w końcowej części książki; Zob. S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, jw., s. 144–156.

I. ANTROPOMORFICZNY OPIS ODPOCZYNKU BOGA — Rdz 2,1–3

Ks. Prymas przytacza relację o odpoczynku Boga, który kończy opis stworzenia świata i człowieka: dokończone zostały tedy niebiosy i ziemia i wszystko ich ozdoba. I dokonał Bóg w dzień siódmy dzieła swego, które uczynił; i odpoczął w dzień siódmy od wszelkiego dzieła, które sprawił. I błogosławił dniowi siódmemu i uświęcił go, iż weń odpoczął od wszelkiego dzieła swego, które stworzył Bóg, aby uczynił (Rdz 2,1–3).

Powołując się na powyższy tekst, ks. Kardynał wskazał na znaczenie odpoczynku w odniesieniu do Boga i do człowieka. Od chwili tego połączenia błogosławieństwa z odpoczynkiem od pracy dzień siódmy ma w dziejach świata Bożego dwojakie zadanie: oddanie czci Bogu i wypoczynek dla znużonego ciała i myśli⁴.

Ks. Prymas zwraca uwagę, że odpoczynek od pracy jest połączony z błogosławieństwem, a przez to siódmy dzień ma podwójne zadanie: oddać cześć Bogu i dać wypoczynek dla zmęczonego ciała i myśli. Po ciężkiej pracy człowiekowi potrzebny jest odpoczynek. Rozwijając dalej temat, pisze o przykładzie Boga, który sam oddał się wypoczynkowi. Dlatego człowiek musi naśladować Stwórcę i również odpoczywać od swoich zajęć. Bóg swoim przykładem wprowadził w szare dni pracy dzień przerwy i wypoczynku. Ten antropomorficzny obraz, na który powołuje się kard. Wyszyński, poucza, że świat został stworzony przez Boga i już nie jest w okresie stwarzania, lecz doskonalenia⁵. Bóg jakby nie skończył swej pracy, lecz *przestał pracować, powstrzymał się od pracy*⁶. Liczba siedem w semickim rozumieniu określa pewną całość, stąd koniecznym dopełnieniem sześciu dni jest dzień siódmy⁷.

Ks. Kardynał wiernie oddał intencje autora natchnionego, a jednocześnie uczynił tekst biblijny bardziej dostępny czytelnikowi. Ponadto wskazał na odpoczynek, jako obowiązek i prawo. Człowiek wzorując się na Bogu, musi *odpocząć od dzieł swoich*⁸.

Jan Paweł II w *Dies Domini* również odwołał się do Księgi Rodzaju⁹. Wskazał, że Stary Testament wiąże dzień Pański z dziełem stworzenia (Rdz 2,1–3), a niedziela w swej perspektywie chrystocentrycznej stanowi doskonałe urzeczywistnienie szabatu. Odsyła nas *do początku, w którym odwieczne Słowo Boże mocą wolnego postanowienia miłości wydobyło z nicości świat. Aby przypieczętować swoje stwórcze dzieło, Bóg pobłogosławił i uświęcił dzień, w którym On sam „odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając”* (Rdz 2,3). Człowiek świętując „odpoczynek Boga”, odnajduje w pełni samego siebie, to pozwala mu dostrzec, że dzień Pański jest do głębi przeniknięty Bożym błogosławieństwem (Rdz 2,3). Cykl pracy i odpoczynku jest wpisany w ludzką naturę. Poświadcza to opis stworzenia z Księgi Rodzaju, że jest on zgodny z wolą Boga (Rdz 2,2–3)¹⁰.

⁴ Tamże, s. 152.

⁵ S. Ł a c h, Księga Rodzaju. (PST I–1), Poznań 1962, s. 195–197.

⁶ M. P e t e r, Wykład Pisma Świętego Starego Testamentu, Poznań 1978³, s. 188.

⁷ Cz. J a k u b i e c, Pradzieje biblijne. Teologia Genesis 1–11, Poznań 1968, s. 27.

⁸ S. W y s z y ń s k i, Duch pracy ludzkiej, jw., s. 152–156.

⁹ Cytaty z Księgi Rodzaju w DD: Rdz 1,1, s. 13; Rdz 1,1–2.4, s. 30; Rdz 1,3–5, s. 30; Rdz 1,10.12 itd., s. 13; Rdz 1,22.28, s. 75; Rdz 1,26, s. 74; Rdz 1,31, ss. 16, 22; Rdz 2,1–3, s. 73; Rdz 2,2, ss. 14, 15; Rdz 2,2, s. 15; Rdz 2,2–3, s. 78; Rdz 2,3, ss. 18–19, 74, 75; Rdz 3, s. 14.

Ks. Prymas skorzystał z antropomorficznego obrazu Boga. Określił ludzki odpoczynek słowami, którymi autor natchniony mówił o odpoczynku Boga. Stwórca, który jest Panem całego człowieka, a więc jego duszy i ciała, poprzez wprowadzenie dnia odpoczynku umieścił w szarzyźnie dni pracy ulgę i radość¹¹.

Również Jan Paweł II poucza, że tak jak biblijny opis pracy Boga stwarzającego świat jest przykładem dla człowieka, tak również Boży „odpoczynek” winien być przedmiotem ludzkiej refleksji i naśladowania. *Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował i odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął* (Rdz 2,2). Przekazał człowiekowi zadanie dokończenia swego dzieła, aby poprzez pracę dalej go uprawiał i rozwijał. W ten sposób człowiek stał się współpracownikiem Boga. Odpoczynek Stwórcy jest radosny. Bóg zwraca swe pełne zachwyty, kontemplacyjne spojrzenie ku dziełu swoich rąk, a w szczególności sposób ku człowiekowi, który jest zwieńczeniem stwórczego dzieła. *W tym spojrzeniu można już w pewien sposób dostrzec „oblubieńczy” charakter relacji, jaką Bóg pragnie nawiązać ze stworzeniem uczynionym na Jego obraz, powołując je do zawarcia z Nim przymierza miłości”. Dzień odpoczynku zawdzięcza swój wyjątkowy charakter przede wszystkim temu, że Bóg go oddzielił od pozostałych dni, aby był pośród nich „dniem Pańskim”. Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym* (Rdz 2,3)¹².

W naśladowaniu Stwórcy podczas niedzielnego odpoczynku Ks. Prymas bardziej akcentuje obowiązek, natomiast Jan Paweł II, mimo że również wspomina o obowiązku uczestnictwa we Mszy św. i przestrzeganiu odpoczynku w niedziele i uroczystości, to jednak przede wszystkim wskazuje na perspektywę oblubieńczego przymierza¹³.

II. ODPOCZYNEK ZIEMI — Wj 23,10–11

Już wcześniej ks. Wyszyński powoływał się na Prawo Mojżeszowe: *Sześć lat zasiewać będziesz ziemię twoją i zbierać zboże jej. Ale siódmego roku zaniechasz jej i dasz jej odpocząć, aby jedli ubodzy ludu twego, a cokolwiek zbędzie, niechaj jedzą zwierzęta polne...* (Wj 23,10–11)¹⁴. Akcentuje prawo użytkowania wspólnego dóbr wytworzonych przez pracę¹⁵. Stwierdza, że Prawo (Wj 23,10–11) wprost postanawiało, że ubodzy mogą spożywać z pracy innych. Wytyka współczesnym wyrachowanie gospodarcze. Daje za wzór żydowskie zwyczaje, lecz pomija religijne znaczenie żydowskiego roku szabatowego¹⁶. Ten przepis religijny pouczał Izraelitów, że to Jahwe jest właścicielem ziemi, który pozwala przez sześć lat korzystać im z plodów ziemi, lecz plody siódmego roku rezerwuje dla siebie. Nie

¹⁰ DD, s. 73–75.

¹¹ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, jw., s. 154.

¹² DD, s. 13–19.

¹³ Tamże, s. 93–94.

¹⁴ S. Łach, *Wstęp do Starego Testamentu*, jw., s. 68–69, 122–124.

¹⁵ J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, Warszawa 1980, s. 206–213.

¹⁶ Rzeczownik szabat (sabbat) oznacza najczęściej siódmy dzień tygodnia, także cały tydzień (Kpl 23,15), zaś w sensie szerszym rok szabatowy, który przypada co siódmy rok; Por. M. Filipiak, „Pamiętaj, abyś święcił dzień szabatu” (Wj 20,8; Pwt 5,12), *RTK* 1(1980), s. 5.

dokonywano wtedy zbiorów, przeznaczając wszelkie płody ziemi ubogim, a resztki — zwierzętom¹⁷. Ks. Prymas skupił się na tym drugim aspekcie. Pisze, że człowiek *z pracy ma udzielać bliźnim, a nawet zwierzętom*. Rozszerzył przez to pojęcie „użytkowania wspólnego”. Do ubogich należały owoce ziemi pozostawionej odłogiem, zaś ks. Wyszyński wyraźnie mówił o korzystaniu ubogich z owoców pracy innych¹⁸.

Ks. Prymas poucza, że odpoczynek zajmuje bardzo ważne miejsce nie tylko w pracy, ale i w całym życiu ludzkim. Odwołał się do opisu z Księgi Rodzaju (Rdz 2,1–3), aby uzasadnić jego potrzebę. Wiernie oddał intencję autora natchnionego i wskazał na podwójny cel odpoczynku. Podkreślił wagę świątecznego charakteru „dnia siódmego”. Poparł to cytatem Pwt 5,12–13, rozszerzając o motywację z Wj 20,8¹⁹.

W tym miejscu należy nadmienić, że Jan Paweł II, powołując się łącznie na Rdz 2,2–3 i Wj 20,8–11, wskazał na istotne znaczenie niedzielnego odpoczynku całego społeczeństwa. Pozwala to bowiem człowiekowi wyrwać się z rytmu ziemskich zajęć i na nowo sobie uświadomić, że wszystko jest dziełem Bożym. Uznanie tego jest konieczne, gdyż dzięki nauce i technice rozszerzyła się niezmiernie władza człowieka, jaką sprawuje przez swoją pracę. Zbyt pochłonięty pracą mógłby zapomnieć, że to Bóg jest stwórcą, od którego wszystko zależy²⁰.

Ks. Kardynał cytując natomiast Wj 23,10–11, wskazał na obowiązek udzielenia jałmużny z owoców swej pracy. Nakaz ten przeciwstawił współczesnemu wyrachowaniu gospodarczemu.

Jan Paweł II zaś zachętę do jałmużny wyprowadził z teologii Eucharystii i powołał się na J 15,10–12; 1 Kor 16,2; 11,20–22; Jk 2,2–4²¹.

III. LUDZKI WYPOCZYNEK I UWIELBIENIE BOGA — Pwt 5, 12–13

Podejmując problem dążeń współczesnego człowieka, by pracę uczynić jak najkrótszą, a jednocześnie jak najbardziej wydajną, autor odwołuje się do Księgi Powtórzonego Prawa: *Sześć dni będziecie czynić robotę: dnia siódmego jest odpoczynek święty Panu...* (Pwt 5,12–13). Ks. Prymas akcentuje przy tym przerwanie pracy, a więc odpoczynek i wskazuje na jego religijny charakter. Świętość odpoczynku wpływa z tego, że jest on skierowany ku Bogu. Dzięki temu jest on większym obowiązkiem niż praca, która wprawdzie stanowi środek doskonalenia się człowieka, ale wcale nie najważniejszy²².

Księga Powtórzonego Prawa, nakazując obchodzenie szabat, a więc powstrzymywanie się od pracy, ucieka się do motywacji humanitarnych, a nie teologicznych. Przypomina Izraelitom ich niewolę w Egipcie i zakazuje ciężkiej pracy nie tylko Żydom dorosłym, ale także ich dzieciom, a nawet służącym i bydłu,

¹⁷ S. Ł a c h, Księga Wyjścia, (PST I – 2), Poznań 1964, s. 227–228.

¹⁸ S. W y s z y ń s k i, Duch pracy ludzkiej, jw., s. 50–52.

¹⁹ Tamże, s. 144, 145, 150.

²⁰ DD, s. 78–79.

²¹ Tamże, s. 83–85.

²² S. W y s z y ń s k i, Duch pracy ludzkiej, jw., s. 145.

zabezpieczając w ten sposób powszechny odpoczynek²³. Ks. Wyszyński zaś powołuje się na motywację religijną, jaka jest w Księdze Wyjścia (Wj 28,8), a nie uwzględnił motywacji z Pwt²⁴.

W innym miejscu ks. Wyszyński stara się ukazać szersze tło przykazania Bożego: *Sześć dni będziesz czynić robotę; dnia siódmego... jest odpoczynek święty Panu...* Ciągły brak czasu, pośpiech, brak skupienia, a idąca z tym w parze mała wydajność często płyną z wewnętrznego nieładu. Taki stan pracującego tylko przynajmniej mu pracy. Aby odzyskać czas wolny, należy uporządkować swoją wewnętrzną postawę duchową, a więc przywrócić tę harmonię między pracą a odpoczynkiem — zgodnie z wolą Stwórcy.

Ks. Prymas przykazanie odpoczynku w dniu siódmym rozumie w szerokim znaczeniu jako wszelki odpoczynek, który wypływa z prawidłowej organizacji pracy. Wewnętrzny ład pracującego pozwala zachować spokój w pracy, a tym samym zachować Boże przykazania o pracy przez sześć dni i odpoczynku w dniu siódmym²⁵.

Jeszcze po raz trzeci ks. Kardynał odwołuje się do Pwt 5,12 *pamiętaj, abyś dzień święty święcił*. Ukazuje skutki pogwałcenia prawa człowieka do odpoczynku w dzień święty. Tam, gdzie walczy się z religią, a tym samym i z „dniem świętym”, wzrasta ciężar pracy. Życie człowieka wypełnia się tylko pracą, pozbawia się go prawa do odpoczynku, do czasu, który powinien poświęcić Bogu i rodzinie. W dwóch ostatnich rozważaniach ks. Kardynał wskazuje na człowieka, na jego ciężką pracę, na potrzebę odpoczynku, która wypływa z samej jego natury. A więc odwołuje się do motywacji humanitarnych, bliższych Księdze Powtórzonego Prawa. Nawiązuje też do Mojżesza, który *z rozkazu Boga wprowadzał uroczystości i święta*²⁶.

Ks. Wyszyński wymienił dwa cele tych uroczystości: *religijny — uwielbienie Boga i czysto ludzki — wypoczynek*²⁷.

W nauczaniu papieskim jest wyraźna różnica w interpretacji Pwt 5,12. Widoczna jest tu wyraźna idea wyzwolenia, której nie ma u ks. Prymasa. Jan Paweł II zwrócił uwagę na odrębność, a zarazem wewnętrzne związanie dwóch porządków: stworzenia i zbawienia. *Przykazanie dotyczące „szabatu” jest związane nie tylko z tajemniczym „odpoczynkiem” Stwórcy po dniach działania* (por. Wj 20,8–11), *ale także z wybawieniem, jakie Bóg ofiarował Izraelowi przez wyzwolenie go z niewoli egipskiej* (por. Pwt 5,12–15)²⁸.

Wielokrotnie powołując się na Pwt 5,12–15, Ojciec św. dokładnie tłumaczy sens pamiętania o szabacie. Odpoczynek człowieka w dniu Pańskim zyskuje właściwy sens, gdy przeniknięty jest wdzięcznością i uwielbieniem Boga, a więc żywą pamięcią o wielkich dziełach Bożych, którymi jest nie tylko stworzenie, ale i dzieło wyzwolenia Izraelitów z Egiptu²⁹. To zachowanie szabatu ujawnia głęboką

²³ S. Ł a c h, Księga Powtórzonego Prawa, (PST II – 3), Poznań 1971, s. 136–137.

²⁴ M. F i l i p i a k, jw., s. 136–137.

²⁵ S. W y s z y ń s k i, Duch pracy ludzkiej, jw., s. 150–151.

²⁶ Tamże, s. 154–155; Por. M. P e t e r, Wykład Pisma Świętego Starego Testamentu, jw., s. 40–43;

S. Ł a c h, Wstęp do Starego Testamentu, jw., s. 75.

²⁷ S. W y s z y ń s k i, Duch pracy ludzkiej, jw., s. 151.

²⁸ DD, s. 16–17.

²⁹ Tamże, s. 21, 73.

wieź duchowości niedzieli z dziełem wyzwolenia, jakiego Bóg dokonał dla swojego ludu³⁰.

Podsumowując teologię biblijną, należy zauważyć, że ks. Kardynał, dając potrójne odniesienie odpoczynku: względem Boga, siebie i bliźniego, posłużył się cytatami Pisma św., aby swoje nauczanie poprzeć Boskim autorytetem. Należy też dodać, że zarówno w książce *Duch pracy ludzkiej*, jak i w Liście apostolskim *Dies Domini* są wielokrotnie przytaczane biblijne teksty: J 1,3; J 5,17; Rz 8,22. Ksiądz Prymas jednak interpretuje je w kontekście pracy, a nie w odniesieniu do niedzielnej odpoczynku, jak to ma miejsce u Jana Pawła II³¹.

IV. PODOBIEŃSTWA I RÓŻNICE W UJĘCIU ODPOCZYNKU

Podobieństwa i różnice w ujęciu ludzkiego odpoczynku zasadniczo koncentrują się wokół następujących zagadnień: odpoczynek a Eucharystia; odpoczynek w zwyczajach chrześcijańskich; wypoczynek na łonie natury; społeczny wymiar wypoczynku; odpoczynek w perspektywie całego ludzkiego życia; bezczynność i lenistwo jako nieprawidłowe formy odpoczynku; obecność Najświętszej Maryi Panny w niedzielnym wypoczynku.

1. Odpoczynek a Eucharystia

Ks. S. Wyszyński nie rozbudował teologii niedzielnej Eucharystii. Skupił się tylko na obowiązku *chodzenia do kościoła* w niedzielę, piętnując zaniedbania spowodowane przepracowaniem. Z drugiej jednak strony nauczał, że *prawdziwego spoczynku nie zazna nigdy człowiek, który nie zna umęczenia pracą*³². Dobrze wykonana praca, przeżywana w duchowej łączności z Ofiarą Eucharystyczną, Liturgią Godzin, kończy się spontanicznym dziękczynieniem i uwielbieniem Boga za wypełnione dzieło, co również ma wpływ na treść odpoczynku³³. Wtedy *praca nasza ma swoje Te Deum. Zbliża się ku końcowi. Mamy już odczucie radości, uwielbienia Boga, od którego przecież pochodzi i chcenie, i wykonanie*³⁴.

W *Dies Domini* Jan Paweł II przypomina pouczenie *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, że niedzielna celebracja dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła³⁵. W liturgii zgromadzona wspólnota otwiera się na komunie z Kościołem powszechnym, prosząc Ojca, aby *pamiętał o Kościele rozproszonym po całym świecie i pozwolił mu wzrastać — w jedności wszystkich*

³⁰ Tamże, s. 75–76.

³¹ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, jw., s. 96; 27; 84; DD, s. 11, 16, 23, 53, 90.

³² S. Wyszyński, *Kromka chleba*, Rzym 1973, s. 64.

³³ Ks. S. Wyszyński przeprowadził oryginalną, liturgiczną alegorię pracy i jej zakończenia. Występuje tu analogia do średniowiecznego alegoryzmu; Por. Ks. A.J. Z n a k, *Historia liturgii*, Oleśnica 1993, s. 78–82.

³⁴ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, jw., s. 78–79.

³⁵ KKK 2177.

wiernych z Papieżem i pasterzami poszczególnych Kościołów — do doskonałej miłości³⁶.

Udział w Eucharystii, który jest sercem niedzieli, nie wyczerpuje obowiązku „świętowania” niedzieli. Jan Paweł II przede wszystkim wskazuje na odpoczynek w gronie rodzinnym i z przyjaciółmi. Bardzo cenne są spotkania rodziców z dziećmi, które stają się sposobnością do wzajemnego otwarcia się na siebie i do dialogu, a nawet do wspólnej, pogłębionej refleksji pozwalającej wprowadzić elementy formacyjne, pomagające pośród zwykłego życia wyrażać pokój i radość Zmartwychwstałego. Spotkanie w gronie rodzinnym — w miarę możliwości — winno włączyć w program specjalne formy modlitw, nieszpory, czy udział w katechezie, stanowiące przygotowanie Eucharystii lub jej dopełnienie. Jan Paweł II również zaleca rodzinne i osobiste pielgrzymki do sanktuariów, aby spędzić tam kilka godzin i pod mądrym kierownictwem duszpasterskim przeżyć głębsze doświadczenie wiary³⁷.

Jan Paweł II nie wyklucza innych form rozrywki, pod warunkiem że będą odznaczały się stylem pomagającym wyrażać pokój i radość, jaką daje Zmartwychwstały.

U ks. Prymasa źródłem radości w wypoczynku jest dobrze wykonana praca, zaś u Jana Pawła II głównym źródłem radości jest spotkanie z Chrystusem Panem podczas celebracji Eucharystii, we wspólnocie Kościoła.

2. Odpoczynek w zwyczajach chrześcijańskich

Ks. Kardynał wskazuje na chrześcijańską tradycję odpoczynku. Przypomina dawne zwyczaje i upomina, by je zabezpieczyć, bo zanikają, a przecież są ratunkiem żywego człowieka. Wymienia charakterystyczne dla religijnej społeczności agrarnej momenty odpoczynku po pracy, połączone z modlitwą: *Ongiś stwarzano w pracy dłuższe przerwy. „Anioł Pański” kładł kres pracy wieczornej. Nikt nie śmiał pracować dłużej w polu. W Starym Zakonie pracowano również do zachodu słońca. W dniach przedświątecznych nieszpory kończyły dzień pracy — to była dawna sobota angielska. Zazwyczaj rzemieślnicy, czeladnicy, majstrowie, przychodzili na nieszpory — to było ich nabożeństwo. Znano też dłuższe wypoczynki w związku z okresowymi świętami jak Wielkanoc, Zielone Świąta. Tak zachwalane dziś urlopy pracowników Kościoła od dawna popierał przez swe wielodniowe święta, odrywające od przeciążającej pracy. Gdzieniedzie wśród rzemieślników zachował się zwyczaj zaniechania pracy od Wielkiejnocy do Przewodniej Niedzieli³⁸.*

Jan Paweł II upomina się o odpowiedni styl wypoczynku, chociaż wprost nie wymienia aktualnych wzorców zachowań jako obowiązujących. Odmienne tradycje ludowe i kulturowe powinny zachować atmosferę autentycznej chrześcijańskiej wiary. Pojawiające się różne nowe formy wypoczynku dopuszczane są jako godziwe, o ile nie sprzeciwiają się chrześcijańskiej moralności. Także w nowych

³⁶ DD, s. 42–43.

³⁷ Tamże, s. 64–65.

³⁸ S. Wyszynski, Duch pracy ludzkiej, jw., s. 150.

formach kultury społeczeństwa cywilnego nie brak wartości, które łączą się bez trudu z wymogami wiary³⁹.

3. Wypoczynek na łonie natury

Jednym ze sposobów owocnego wypoczynku jest kontakt z przyrodą. Sprzyja on refleksji nad Stwórcą i stworzonym światem. Jednak ks. Prymas wprost nie omawia odpoczynku na łonie natury. Taka forma odpoczynku wydaje się mu być oczywistą. Domagając się odpowiednich przerw w pracy, wskazuje na przepracowanie jako jedno ze źródeł materializmu praktycznego. *Tak pięknie nieraz piszą poeci o pracy na łonie natury. A tymczasem pracownicy nieraz zgoła tej natury nie widzą. Nie mają czasu podziwiać jej piękna. Nie widzą piękna gór, zachodu słońca, cudów roślinności. Gorszą się z mieszczuchów, podziwiających „skola”*⁴⁰.

Jan Paweł II w niedzielnym odpoczynku na łonie przyrody widzi środek zachowania pokoju z Bogiem i ludźmi. *Możemy także odkryć na nowo i zachwycić się głęboko pięknem przyrody, zbyt często niszczonego przez ludzką żądzę panowania, która zwraca się przeciw samemu człowiekowi. Jako dzień, w którym człowiek zachowuje pokój z Bogiem, z samym sobą i z bliźnimi, niedziela staje się także momentem, kiedy ogarniając odnowionym spojrzeniem cuda przyrody, daje się on porwać tej wspaniałej i tajemniczej harmonii, która — mówiąc słowami św. Ambrożego — „na mocy nienaruszalnego prawa zgody i miłości” łączy różne elementy kosmosu „więzi jedności i pokoju”*⁴¹.

4. Społeczny wymiar wypoczynku

Ks. Prymas wskazuje na dwie szkodliwe skrajności w relacji między pracą, a odpoczynkiem. Z jednej strony, długie przerwy w pracy utrudniają skupienie, przynoszą zbyt wielkie straty spowodowane koniecznością odpowiedniego skupienia się i przygotowania do pracy. Z drugiej strony, zbyt długa praca bez odpowiedniego wypoczynku staje się szkodliwa, a człowiek staje się jakimś „robotem”, który już nie ma możliwości spełniać swych obowiązków jako głowa czy też członek rodziny, narodu, społeczeństwa, zawodu, państwa.

Człowiek potrzebuje wolnego czasu od pracy, gdyż ciąży na nim jeszcze inne obowiązki wypływające z faktu, iż jest osobą społeczną. Ks. Wyszyński (10–11) poucza, że *odchodząc od pracy, człowiek musi mieć możliwość jeszcze korzystania z życia religijnego, z modlitwy — dla oddania prywatnej i publicznej czci Bogu, musi mieć możliwość i chęć korzystania z dóbr duchowych. Ludzie usprawiedliwiają się nieraz z tego, że nie chodzą do kościoła, gdyż jedynie niedziela pozostaje im na sprawy osobiste, by coś uprać, ususzyć, przede wszystkim ...wyspać się. Jeśli ideałem człowieka staje się sen — to znaczy, że praca jest nienormalna*⁴².

³⁹ DD, jw., s. 7–9, 95.

⁴⁰ S. Wyszyński, Duch pracy ludzkiej, jw., s. 149.

⁴¹ Hexameron, 2,1,1: CSEL 32/321, 41.

Również ten aspekt potrzeby wystarczającego czasu na życie społeczne pracujących ludzi znajduje się w *Dies Domini*. Jan Paweł II za Leonem XIII (*Rerum novarum*) przypomniał, że świąteczny odpoczynek jest prawem człowieka pracy. Każdy pracujący powinien zaznawać wolności, odpoczynku i odprężenia, które są mu niezbędne ze względu na ludzką godność. Odpowiednia ilość czasu wolnego od pracy (przynajmniej jeden dzień w tygodniu) daje możliwość zaspokojenia potrzeb religijnych, rodzinnych, kulturowych i społecznych. Dla chrześcijan, jeśli w niedzielę nie dysponują odpowiednią ilością wolnego czasu, nie jest to sytuacja normalna, bowiem dzień Pański jest dniem święta i radości, dniem odpoczynku i świętowania⁴³.

Podobnie jak ks. Wyszyński, Jan Paweł II wskazuje na konieczność solidarności z biednymi. Jest jednak różnica w uzasadnieniu. Ksiądz Prymas obowiązek jałmużny i dobroczynności łączył z owocami pracy⁴⁴. Papież natomiast rozwija ten temat, łącząc go z wypoczynkiem. Wskazał, że niedziela powinna być dniem braterskiego dzielenia się dobrami materialnymi z uboższymi. Powstrzymanie się od pracy i niedzielny wypoczynek nie zwalniają wiernych od obowiązku miłosierdzia, ale przeciwnie — przynaglają do zaangażowania się w działalność charytatywną i podejmowania wszelkich dzieł miłości, pobożności i apostołstwa⁴⁵.

5. Odpoczynek w perspektywie całego ludzkiego życia

Ks. Prymas wskazał na odpoczynek w perspektywie całego ludzkiego życia, które trwa *siedemdziesiąt lat, a jeśli u mocnych osiemdziesiąt...*⁴⁶. Ujął to w aspekcie negatywnym, eksponując niewystarczalność odpoczynku w perspektywie całego życia. Przy omawianiu pracy w stosunku do innych zadań wskazał na kres ludzkiego życia: *Ostatecznie, nawet oszczędzane siły ludzkie wyczerpują się bezpowrotnie. O ile spoczynek nocny odnawia nasze siły, o ile święto wzmacnia siły do pracy w następnym tygodniu, — to przychodzi taki moment, kiedy ani noc, ani święto, ani urlop, ani pobyt w miejscach uzdrowiskowych nic już nie pomagają*⁴⁷.

Jan Paweł II umieścił zaś odpoczynek w perspektywie chrześcijańskiej nadziei. Ukazał pozytywny wymiar eschatologicznej rzeczywistości niebieskiego Jeruzalem, aż nadejdzie niedziela, która nie zna zmierzchu⁴⁸.

6. Bezczyność i lenistwo jako nieprawidłowe formy odpoczynku

Ks. Prymas bezczynność ukazuje jako zło w życiu człowieka. Negatywnie ocenia próżnowanie, które mimo braku pracy, nie jest odpoczynkiem. Na kanwie przypowieści zawartej u Mt 20,1–16, gdzie pięciokrotnie cytuje pytanie gos-

⁴² S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, jw., s. 148.

⁴³ DD, s. 79–80.

⁴⁴ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, jw., s. 50–52.

⁴⁵ DD, s. 82–83.

⁴⁶ Ps 90(89), 10.

⁴⁷ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, jw., s. 146–148.

⁴⁸ DD, s. 46–47, 101.

podarza: *Czemu tu stoicie cały dzień próżnujący?* omawia różne aspekty ludzkiej pracy, zwraca uwagę na konieczność pracy w życiu człowieka. Poprzez kontrast ukazuje zło bezrobocia, które również nie ma nic wspólnego z odpoczynkiem. Próżnujących na rynku — to jest robotników najemnych czekających na zatrudnienie⁴⁹, porównuje do współczesnych bezrobotnych, którzy z różnych powodów nie potrafią zorganizować sobie pracy. Ks. Prymas nie tyle kładzie nacisk na samo zjawisko bezrobocia, co na ludzi, którzy nie pracując, przeżywają bezcelowość swego życia⁵⁰.

Również Jan Paweł II zwraca uwagę na podmiot pracy, a więc na ludzi, którzy są pozbawieni pracy i z tego powodu cierpią. Przywołując Encyklikę *Rerum novarum*, gdzie Leon XIII wskazał na powszechne prawo do pracy, a w związku z tym i do odpoczynku. Jan Paweł II przypomniał, że odpoczynek jest związany z pracą. Bezczyność nie jest odpoczynkiem, lecz ludzkim dramatem: *musimy wspomnieć z głębokim zatroskaniem o dramacie wielu ludzi, którzy z powodu braku miejsc pracy są zmuszeni do bezczynności nawet w dni robocze*⁵¹.

Podobnie niechęć do wysiłku oraz niepodejmowanie pracy są zaprzeczeniem odpoczynku. *Walka z lenistwem miała znaczenie moralno-religijne. Prowadził ją Kościół, tępiąc lenistwo, bezczynność tym samym Pawłowym wyrokiem: „Kto nie chce pracować, niech też nie je”. Praca stała w rzędzie cnót, podobnie jak lenistwo w rzędzie grzechów głównych*⁵².

Brak woli do wykonania pracy nie jest postawą wypoczynku, gdyż rodzi niedbalstwo, niesumienność, brak wytrwałości, porzucenie nie dokończonych prac⁵³.

Jan Paweł II wskazuje, że nie wystarczy powstrzymać się od pracy, by tym samym prawidłowo odpoczywać. Konieczne jest zachowanie charakteru niedzieli w jej religijnym wymiarze. Może bowiem zdarzyć się i tak, że gdy niedziela zatraci swój pierwotny sens i staje się jedynie „zakończeniem tygodnia”, człowiek nawet odświętnie ubrany nie potrafi już świętować⁵⁴.

7. Obecność Najświętszej Maryi Panny w niedzielnym wypoczynku

Cechą charakterystyczną Jana Pawła II jest uwzględnienie w odpoczynku niedzielnym obecności *Mater Domini* i *Mater Ecclesiae*, a czego nie ma w *Duchu pracy ludzkiej*. W zakończeniu Listu *Dies Domini*, w którym Ojciec św. zawiera dokument Najświętszej Maryi Panny, jednocześnie została ukazana Jej postawa jako wzór świętowania. Maryja, która rozważa w sercu swoim, bowiem refleksja jest bardzo ważnym elementem aktywnego wypoczynku, połączonego ze świętowaniem. Taka wewnętrzna postawa ukierunkowuje odpoczynek ku Bogu, do-

⁴⁹ Warunki życia i pracy najemnych robotników w Palestynie są przedstawione w: F. Gryg-lewicz, Najemny robotnik w Palestynie za czasów Chrystusa Pana, *RTK* 1(1958), s. 118–120.

⁵⁰ S. Wyszynski, *Duch pracy ludzkiej*, jw., s. 22–24.

⁵¹ DD, s. 80.

⁵² S. Wyszynski, *Duch pracy ludzkiej*, jw., s. 25.

⁵³ Tamże, s. 125–126.

⁵⁴ DD, s. 7–8.

prowadza do radości, wdzięczności i dziękczynienia; konsekwentnie uzdalnia do dalszego ofiarnego życia; jest drogą do ostatecznego, niekończącego się świętowania.

W książce *Duch pracy ludzkiej* osoba Najświętszej Maryi Panny nie występuje. Jeszcze u ks. Prymasa nie ukształtowała się świadomość obecności Maryi w czasie ludzkiego odpoczynku, mimo jego osobistego nabożeństwa do Bogurodzicy i jego uroczystego świętowania na Jasnej Górze. Rodzi to pytanie, czy do takiej mariologicznej syntezy nie doszło tylko w tym cyklu konferencji ks. Prymasa, czy też w całym jego nauczaniu?⁵⁵

ZAKOŃCZENIE

Na podstawie porównania książki *Duch pracy ludzkiej* i Listu apostołskiego *Dies Domini*, w ujęciu ludzkiego wypoczynku, można ogólnie zauważyć, dwa różnie położone akcenty: u ks. S. kard. Wyszyńskiego — odpoczynek, u Jana Pawła II — świętowanie.

Ks. Prymas w swych rozważaniach zajmował się głównie chrześcijańską koncepcją pracy, stąd odpoczynek ukazał jako konieczny element ludzkiego działania. Termin odpoczynek rozumiany jest przez niego, przede wszystkim w sensie negatywnym, jako zaniechanie pracy. Odpoczynek jest prawem człowieka pracy, jest potrzebny do efektywnej pracy, do pełnego życia społecznego, do wypełniania obowiązków względem Boga i ludzi. Odpoczynek ma również wymiar religijny, bo jest naśladowaniem Stwórcy, wypełnianiem Jego nakazu, jest świętowaniem niedzieli.

Koncepcja odpoczynku Jana Pawła II jest biblijna, rozumiana pozytywnie, jako świętowanie. Odpoczynek ma charakter religijny, chrystocentryczny. Niedziela jest uprzywilejowanym dniem świętowania i zarazem gwarantem zachowania właściwych postaw ludzkiego działania. Celem powstrzymania się od pracy jest świętowanie dzieła stworzenia i dzieła odkupienia. Świętowanie dokonuje się we wspólnocie ze Zmartwychwstałym, w społeczności żywego Kościoła powszechnego, lokalnego i domowego. Z tego ogólnoludzkiego prawa do świętowania wypływa prawo do odpowiedniego czasu na odpoczynek, a więc powstrzymania się od pracy. Z religijnego charakteru odpoczynku wypływa konieczność kształtowania moralnie dobrych form wszelkiej rozrywki, relaksu, i to zarówno indywidualnych jak społecznych.

⁵⁵ Ks. Prymas przypisywał Najświętszej Maryi 6, 22; Pannie dzień sobotni; Zob. S. W y s z y ń s k i, Maryjna sobota przed Dniem Pańskim. Kazanie wygłoszone 10 IX 1966 w Toruniu, w: Wybrane kazania z lat 1964–1969 (mps autoryzowany) Biblioteka WSD MW „Hosianum” w Olsztynie, sygn. C 4506.

**THEOLOGIE DER ERHOLUNG NACH STEFAN KARDINAL WYSZYŃSKI
VOR DEM HINTERGRUND VON DIES DOMINI DES JOHANN PAUL II.****ZUSAMMENFASSUNG**

Den hauptsächlichlichen theologischen Inhalt zur Erholung konzentrierte Kardinal S. Wyszyński um drei biblische Fragen: die anthropomorphische Beschreibung der Ruhe Gottes (Kapitel 2,1–3), die Erholung der Erde (Wj 23,10–11) sowie die menschliche Erholung und seine Anbetung Gottes (Pwt 5,12–13).

Ähnlichkeiten und Differenzen in der Erfassung der menschlichen Erholung in „Der Geist der menschlichen Arbeit“ und in „Dies Domini“ betreffen im Wesentlichen folgende Fragen: Erholung mit der Eucharistie, Erholung in christlichen Bräuchen und Sitten, Erholung in der Natur, gesellschaftliche Dimensionen der Erholung, Erholung in der Perspektive des ganzen menschlichen Lebens; Untätigkeit und Trägheit als falsche Erholungsformen, Anwesenheit der hl. Jungfrau Maria während der sonntäglichen Erholung.

Im Vergleich der menschlichen Erholung auf der Grundlage des Buches „Der Geist der menschlichen Arbeit“ und des apostolischen Briefes „Dies Domini“ ist allgemein zu bemerken, dass zwei verschiedene Akzente gesetzt werden: bei Kardinal S. Wyszyński wird die Erholung betont, bei Johannes Paul II. — das Feiern. Der Primas beschäftigte sich in seinen Erörterungen vor allem mit der christlichen Konzeption der Arbeit, und daher galt die Erholung bei ihm als notwendiges Element menschlicher Aktivitäten. Der Terminus Erholung wird von ihm vor allem im negativen Sinn verstanden, als Unterlassung der Arbeit. Das Konzept der Erholung bei Johannes Paul II. ist biblischer Natur und will positiv als Feier verstanden sein. Die Erholung hat religiösen, christlich-zentrischen Charakter.